

**Trener jeszcze nie podjął ostatecznej decyzji odnośnie swojej pracy w Romie. Jego agent, Ramadani, jest obecnie we Włoszech by spotkać się z Tiago Pinto. Były opiekun Chelsea miałby zarabiać 4 miliony euro rocznie.**

Maurizio Sarri widzi w Romie piękność, którą wystarczy jedynie obudzić, pisze Alfredo Pedulla w *La Gazzetta dello Sport*. Rodzina Friedkinów zaaprobowała jego osobę na stanowiska trenera drużyny. Tiago Pinto nad zastępstwem dla Paulo Fonseki pracuje od tygodni (być może miesięcy). Jeszcze w styczniu upadła kandydatura Allegriego i zwrócono się ku Maurizio Sarriemu. Towarzyszy temu jedno pytanie: czy nie stał się kozłem ofiarnym mimo wygrania scudetto i czy nie powinien wrócić do pracy? Duma, pasja, potrzeba: on bez ławki trenerskiej nie może żyć.

Roma go intryguje ponieważ ma kadrę, która pozwoli mu dostosować ją pod ulubione ustawienie 1-4-3-3. Oczywiście najważniejszą kwestią jest złożenie podpisów pod umową, ale ta jest w drodze. Fali Ramadani, który jeszcze w weekend był w Londynie za chwilę ma spotkać się we Włoszech z Tiago Pinto. Pewne kwestie już były poruszane. Pierwsza rzecz to wypłata od Juve, które jeśli nie chce automatycznie przedłużyć kontraktu z Sarrim (wartego 7 milionów €) do końca miesiąca to musi wypłacić trenerowi odszkodowanie w wysokości 2,5 mln €. Nikt nie chce aby tak się stało, nie dlatego, że odejście byłoby niemożliwe, ale dlatego, że lepiej nie mieć żadnych zobowiązań gdy ktoś staje u twoich drzwi.

Dyskutowane będzie również wynagrodzenie szkoleniowca, któremu Roma proponuje 4 miliony za sezon, bez bonusów. Może być ono trochę wyższe bądź uzupełnione o jakąś rekompensatę gdyby Sarri był zmuszony zrezygnować z pieniędzy od Juventusu. Umowa ma obowiązywać dwa lata z podobną klauzulą jak w przypadku Juve, która przewidywała po roku rozstanie za obopólną zgodą.

Aktualny stan kadrowy Romy podoba się Maurizio Sarriemu, na jej podstawie można zbudować drużynę, która będzie spełniała jego oczekiwania. Baza na której można zacząć coś tworzyć to około 70% składu, które miałyby zostać wzmocnione podczas mercato trzema, czterema nowymi zawodnikami. Być może to główna różnica pomiędzy nim a Massimiliano Allegrim. Trzech młodych środkowych obrońców (Mancini, Ibanez, Kumbulla) oraz doświadczony Smalling. Oczywiście w bramce potrzebne jest nowe otwarcie i należy znaleźć następcę dla Pau Lopeza. Na liście życzeń są Musso, Gollini i opcja budżetowa Silvestri. Wymienia się także Kepę z Chelsea, ale to chyba tylko żeby giełda nazwisk nie kończyła się na trójce (*przyp. red.*).

Z prawej strony do KardSORpa miały pasować Hysaj, który może przyjść z Napoli za darmo więc dokładnie za taką samą kwotę za jaką odchodzą Bruno Peres oraz Santon. Nie można też zapominać o Florenzim, co do którego PSG jeszcze nie podjęło ostatecznej decyzji. Środek pola? Villar, Veretout i Pellegrini to pewniacy o których w ogóle się nie dyskutuje. Wróci także Zaniolo, a Diawara najprawdopodobniej zmieni otoczenie. Prawdopodobnym łupem transferowym mógłby

być Jorginho, piłkarski syn trenera wymieniany przez prasę w każdym klubie w którym melduje się Sarri.

Mkhitaryan musi odnowić kontrakt, z Pedo trener miał dobre relacje w Chelsea, ale jego przyszłość będzie dyskutowana. Dla ustawienia z trójką z przodu potrzeba talentu i umiejętności w zespole. Sarriemu bardzo podoba się ewentualność współpracy z Borją Mayoralem, ale musi pojawić się także nowy napastnik (Belotti byłby idealny, z Milikiem pracował w Napoli). No i przede wszystkim trzeba zająć się sprawą Džeko.

\*\*\*

*Cześć wszystkim od dziś rozpoczynam współpracę z chłopakami. Strona potrzebuje pomocy zaangażowanych osób więc śmiało zgłaszajcie się bo można zrobić coś dobrego dla społeczności romanistów w Polsce, która w ogromnej mierze powstała właśnie dzięki temu adresowi w internecie i forum, które było podpięte pod domenę.*

*Andiamo avanti e Forza Roma!*

Autor: ucash